

Księga Joela i laodycejski Kościół Adwentystów Dnia Siódmego – numer siedemnasty

Jeff Pippenger
2025-12-23

Numer siedemnaście

Zakończyliśmy ostatni artykuł niedokończonym rozważaniem prorocत्व Abrama i Pawła, które, wers po wersie, tworzą okres 430 lat, złożony z 30 lat, po których następuje 400 lat. Przypuszczam, że są gdzieś tam w świecie teologów tacy, którzy widzą 30 lat jako okres następujący po 400 latach, ale zazwyczaj trzydzieści lat przypisuje się początkowi tego okresu. Czy to 400, po których następuje 30, czy 30, po których następuje 400? Jest to trzydzieści, po których następuje czterysta, ponieważ istnieją liczne świadectwa potwierdzające trzydziestoletni okres, powiązany z drugim proroczym okresem, który po nim następuje.

Józef miał trzydzieści lat, gdy rozpoczął służbę u faraona (Rdz 41:46). Następnie rozpoczęło się siedem lat obfitości, po których nastąpiło siedem lat głodu. Gdy Józef, jako typ Chrystusa, miał trzydzieści lat, nastąpiły dwa okresy po 2520 dni. Gdy Chrystus miał trzydzieści lat, nastąpiły dwa okresy po 1260 dni, które razem dają 2520, co z kolei wiąże się z siedmioma czasami dotyczącymi dwóch królestw.

Dawid miał trzydzieści lat, gdy został królem, i panował czterdzieści lat, jak podaje 2 Księga Samuela 5:4. Dawid jest typem Chrystusa, a gdy Chrystus miał trzydzieści lat, został ochrzczony, a następnie zaprowadzony na pustynię na czterdzieści dni, a potem, po swoim zmartwychwstaniu, które było typologicznie zapowiedziane przez Jego chrzest, przebywał i osobiście nauczał uczniów przez czterdzieści dni. Na krzyżu zniszczenie Jerozolimy zostało z miłosierdzia odroczone o czterdzieści lat, co odpowiada czterdziestu latom umierania na pustyni na początku ich historii przymierza.

Ezechiel miał trzydzieści lat, gdy został powołany na proroka (Księga Ezechiela 1:1). Nie będę teraz omawiał okresu, który nastąpił po trzydziestym roku życia Ezechiela, ale wstawię krótkie podsumowanie AI ustalonych faktów dotyczących długości jego posługi. "Proroctwa Ezechiela należą do najprecyzyjniej datowanych w Starym Testamencie; w całej księdze podano 13 konkretnych dat. Wszystkie są liczone od roku wygnania Jojakina (597 r. p.n.e. jako rok 1), co zapewnia jasne ramy chronologiczne obejmujące około 22 lata."

Jezus miał trzydzieści lat, gdy został ochrzczony, a następnie potwierdził przymierze z wieloma na jeden tydzień.

Antychryst jest w prorocत्वie kształtowany według wzorca Chrystusa i tak jak Chrystus spędził trzydzieści lat na przygotowaniu, by podjąć swoją posługę jako Niebiański Arcykapłan, tak proroczy okres trzydziestu lat przygotowania wyznaczony dla antychrysta trwał od usunięcia

„codziennego” w 508 roku aż do 538. Gdy papieństwo otrzymało władzę jako fałszywy arcykapłan, tak jak Chrystus został namaszczone mocą przy swoim chrzcie, 1260 lat papieskiej ciemności miało odpowiadać 1260 dniom czystego światła Chrystusa od Jego chrztu aż po krzyż, co odpowiada śmiertelnej ranie zadanej papieństwu w 1798 roku.

Żaden z tych wcześniejszych dwuczęściowych okresów, zaczynających się trzydziestoletnim odcinkiem, nie poprzedza pierwszego kroku Abrama w jego trzystopniowym procesie przymierza. Dlatego ten dotyczący Abrama jest pierwszym wymienionym, choć mogło tak być dopiero po potwierdzeniu przez drugie świadectwo Pawła. Gdy Paweł spisał swoje słowa, prorocstwo o 400 latach stało się prorocstwem o 430 latach, w którym pierwsze 30 lat zostało oddzielone od pozostałego okresu.

Utrzymuję, na podstawie charakteru Chrystusa, przedstawionego jako Alfa i Omega, że w procesie przymierza stu czterdziestu czterech tysięcy — którzy są omegą wobec dwojakiego prorocstwa Abrama i Pawła: trzydziestu lat, po których następuje czterysta lat — musi znaleźć się odpowiednik w „omedze” historii przymierza, czyli w historii pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy. Okres trzydziestu lat, po którym następuje inny, odrębny okres, musi się wypełnić w sposób, który nie opiera się na liczeniu czasu, lecz wypełnia podstawowe, 430-letnie prorocstwo Abrama. Warto przeczytać to poprzednie stwierdzenie jeszcze raz, a następnie wrócić do tego miejsca i kontynuować.

Jezus, Józef, Dawid i Ezechiel wszyscy przez trzydzieści lat przygotowywali się do dzieła, które miało symbolizować lud Boży w dniach ostatecznych. Ezechiel jako prorok, Józef jako typ Chrystusa-Kapłana, a Dawid jako król. Cztery symbole, lecz jeden z nich — przedstawiający Niebiańskiego Arcykapłana — ma zarówno ludzkiego, jak i Boskiego reprezentanta. Wszystkie te cztery świadectwa są zgodne z trzydziestoma latami Abrama, po których następuje okres proroczy.

Antychryst przygotowywał się przez trzydzieści lat, a następnie sprawował władzę przez 1260 lat, aż poniósł swoją pierwszą śmierć w 1798 roku. Jest symbolem drugiej śmierci, ponieważ umrze ponownie, gdy zakończy się czas łaski. Druga śmierć to śmierć wieczna. Służymy Zmartwychwstałemu Zbawicielowi, gdyż Chrystus nie umarł na wieki; nie poniósł drugiej śmierci. Gdy śmiertelna rana papieństwa zostanie uleczona, trzynasty rozdział Apokalipsy wskazuje, że będzie ono panować ponownie przez 42 miesiące, co oznacza okres proroczy, bez elementu dosłownego czasu.

Gdy zostanie wskrzeszona w momencie wprowadzenia prawa niedzielnego, armią, która sprzeciwia się jej dziełu, są ci, którzy zostali wskrzeszeni na końcu trzech i pół dnia z jedenastego rozdziału Objawienia. Dwie wskrzeszone siły, obie będące sztandarami — jedna Sabatu siódmego dnia, a druga słońca — stają się punktem odniesienia dla całego świata, gdy ludzkość dokonuje ostatecznego wyboru życia lub śmierci.

Gdy zostanie wprowadzona ustawa niedzielna, antychryst, który jest też bestią, będzie reprezentował potrójny sojusz smoka, jej samej (bestii) i fałszywego proroka. Te trzy moce zjednoczą się przeciwko Bożemu Kościołowi, który ma być wywyższony ponad wszystkie góry. Boży Kościół triumfujący znajduje się w trzydziestoletnim przygotowaniu — nie chodzi o

trzydzieści dosłownych lat, lecz o ustanowiony okres proroczy, z którym związana jest liczba trzydzieści i który pozostaje w mocy jako proroctwo po nakazie z 1844 roku, który stwierdzał, że stosowanie czasu proroczego nie było już ważne. Łatwo dostrzec, że trzydzieści lat oznacza okres przygotowania dla proroka, kapłana i króla, którzy jako Kościół triumfujący będą reprezentować królestwo chwały. Czterej świadkowie: Ezechiel, Chrystus, Józef i Dawid, reprezentują autorytet Bożego królestwa w tym samym okresie, w którym papieństwo i potrójny sojusz prowadzą świat do Armagedonu.

Kościół triumfujący zostaje wywyższony w momencie wprowadzenia prawa niedzielnego w Stanach Zjednoczonych, a zgodnie ze świadectwem Starego i Nowego Testamentu lud przymierza, który stanowi sto czterdzieści cztery tysiące, ma stać się królestwem kapłanów.

Wy także, jako żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa. 1 List Piotra 2:5.

Kapłani mieli mieć trzydzieści lat, gdy zaczynali służbę w świątyni, dlatego przed prawem niedzielnym istnieje okres, w którym kapłaństwo jest przygotowywane do służby jako ofiara kołyszana z pierwocin. Kapłani, czyli sto czterdzieści cztery tysiące, są przedstawieni jako Lewici w procesie oczyszczenia dokonanym przez Posłańca Przymierza. Istnieje proroczy okres prowadzący do prawa niedzielnego, w którym proces oczyszczenia przygotowuje uświęconą służbę na czas późnego deszczu. Przygotowanie kończy się wraz z prawem niedzielnym, więc okres trzydziestu lat przedstawia przygotowanie kapłanów, co odpowiada wymaganemu wiekowi kapłana. Chrystus jako Arcykapłan rozpoczął swoją służbę w wieku trzydziestu lat, a ponieważ Józef jest typem Chrystusa, on również rozpoczął swoją służbę w wieku trzydziestu lat. Falszywy Chrystus przygotowywał się przez trzydzieści lat, zatem mamy trzech świadków, że trzydziestoletni okres oznacza przygotowanie kapłaństwa.

„Wielka kwestia, która jest tuż przed nami, odsieje tych, których Bóg nie wyznaczył, a On będzie miał czystą, prawdziwą, uświęconą służbę, przygotowaną na późny deszcz.” Wybrane poselstwa, księga 3, 385.

Siostra White uczy wprost, że ilekroć Kościół jest czysty, Duch Proroctwa działa. Gdy wielka kwestia wypełni kąkol, będziesz mieć uświęconą posługę złożoną z Jezusa i Józefa, kapłana, który jest zarówno boski, jak i ludzki, Jezusa i Ezechiela, proroka, Jezusa i Dawida, króla. Ci, którzy są przygotowywani przez okres symbolizowany przez trzydzieści lat, mają należeć do stu czterdziestu czterech tysięcy i są przedstawieni jako prorocy, kapłani i królowie. Wszyscy trzej są biblijnymi symbolami dzieła Chrystusa jako proroka, kapłana i króla, dlatego liczba trzydzieści pozwala nam wnioskować, że każda z tych trzech kategorii, reprezentowana przez biblijne symbole przygotowywane przez trzydzieści lat, po połączeniu z Chrystusem, reprezentuje połączenie boskości z człowieczeństwem. Tak więc ci kapłani, którzy są przygotowywani podczas symbolicznego trzydziestoletniego okresu, są przedstawieni jako sztandar połączenia boskości z człowieczeństwem.

Okres 42 miesięcy ostatniej papieskiej krwawej łaźni przypada na czas, gdy Chrystus przez 42 miesiące przebywa wśród ludzi w osobie swoich uczniów. 42 miesiące niewoli i ucisku,

zakończone wybawieniem, jak przedstawiają to 430 lat dwoistego proroctwa Abrama. Cztery lata Abrama kończy się wybawieniem nad Morzem Czerwonym, które stanowi klasyczną biblijną ilustrację zamknięcia czasu próby, na końcu symbolicznych 42 miesięcy papieskich.

Czterdzieści dwa miesiące oznaczają czas próby od prawa niedzielnego w Stanach Zjednoczonych aż do zamknięcia czasu łaski dla ludzi. Jednak w tych 42 miesiącach, po trzydziestoletnim okresie przygotowania, Chrystus potwierdza przymierze w osobie reszty. Antychryst jako fałszywy kapłan dochodzi do swego ostatecznego kresu, dokładnie tam, gdzie w swojej linii umarł Chrystus, czyli dokładnie tam, gdzie w swojej linii umarł faraon, król Egiptu. Na górze Karmel prorocy Baala zostali zabici, co wskazuje na śmierć fałszywego proroka przy prawie niedzielnym. Przy prawie niedzielnym występuje fałszywy prorok, który zostaje wtedy zabity, smok reprezentowany przez faraona oraz bestia reprezentowana przez papieństwo. Wszystkie one są przedstawione przy prawie niedzielnym, w konflikcie z Bożymi kapłanami, królami i prorokami. Kościół zostaje oczyszczony tuż przed prawem niedzielnym, a dar proroctwa zostaje przywrócony — dokładnie tam, gdzie umiera fałszywy prorok. Od tego momentu walka toczy się o prawdziwe lub fałszywe poselstwo prorockie.

Symboliczny trzydziestoletni okres przedstawia czas poprzedzający prawo niedzielne. Okres ten jest czasem przygotowania dla kapłanów, bo Chrystus jest ich wzorem we wszystkim, gdyż są to ci, którzy podążają za Barankiem. W pierwszych 30 latach proroctwa Abrama ustanowiono przymierze, co wskazuje, że cokolwiek przedstawia okres przygotowania kapłanów, jest to czas, w którym Pan odnawia swoje przymierze ze stu czterdziestoma czterema tysiącami, jak ukazuje historia alfa Abrama. Ten okres jest czasem przygotowania dla kapłanów, którzy rozpoczynają służbę w czasie prawa niedzielnego, w wieku trzydziestu lat, gdy zostają namaszczeni Duchem Świętym, jak Chrystus przy swoim chrzcie. Inna prawda, którą można wywnioskować z historii alfa Abrama, jest taka, że cokolwiek przedstawia okres prowadzący do prawa niedzielnego, musi to być coś doniosłego, ponieważ omega jest zawsze potężniejsza niż alfa. Prawo niedzielne jest omegą reprezentowaną przez 22 października 1844 r., krzyż, Paschę w Egipcie i tak dalej.

Prawo niedzielne stanowi koniec okresu symbolizowanego przez trzydzieści lat. Zostało zapowiedziane niemal w każdej najważniejszej opowieści o zbawieniu i jest także zwieńczeniem historii przymierza wybranego ludu, która rozpoczęła się wraz z Abramem. Przy takiej profetycznej wadze świadectw dotyczących końca tego okresu oraz wobec powagi celu samego okresu, jaki byłby punkt początkowy?

Istnieje okres proroczy wyrażony trzydziestoma latami, który na podstawie licznych świadectw kończy się na prawie niedzielnym. W tym momencie następuje kolejny okres, przedstawiany różnymi wartościami liczbowymi, a każdy z tych okresów stanowi świadectwo linii historii proroczej następującej po prawie niedzielnym. Niektóre z tych okresów reprezentują wewnętrzną linię historii Kościoła, a inne zewnętrzną linię świata zmierzającego ku Armagedonowi.

Prawdopodobnie na tym etapie warto przypomnieć, że odrzucamy stosowanie jakichkolwiek proroctw czasowych w dniach ostatecznych w sensie wyznaczania jakichkolwiek konkretnych dat, aż do chwili, gdy dzień i godzina zostaną ogłoszone na końcu plag. Posłużę się dwunastym

rozdziałem Księgi Daniela, aby zilustrować mój pogląd o zaprzestaniu stosowania czasu proroczego. W rozdziale dwunastym są trzy wersety, które wskazują czas proroczy.

I usłyszałem męża odzianego w lnianą szatę, który stał nad wodami rzeki, jak podniósł swoją prawą rękę i lewą ku niebu i przysiągł na Tego, który żyje na wieki, że to potrwa czas, czasy i połowę czasu; a gdy dopełni rozproszenia mocy ludu świętego, wtedy dopełnią się wszystkie te rzeczy. Daniela 12:7.

A od czasu, gdy ofiara ustawiczna zostanie zniesiona i zostanie postawiona ohyda spustoszenia, będzie tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni. Daniel 12:11.

Błogosławiony, kto wytrwa i doczeka do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni. Daniela 12:12.

Millerowcy mieli właściwe zrozumienie każdego z tych trzech wersetów. Te trzy prorocstwa są częścią prawd stanowiących fundamenty. Jednak millerowskie zrozumienie tych wersetów opierało się na zastosowaniu zasady „dzień za rok”. Skoro „czas już nie będzie”, wersety te muszą posiadać inne zastosowanie, gdyż wszystkie prorocstwa mówią o okresie późnego deszczu. Wersety te muszą mieć zrozumienie w kontekście późnego deszczu, które nie posługuje się czasem do zbudowania poselstwa i nie stoi w sprzeczności z millerowskim rozumieniem tych wersetów. Właściwy millerowski pogląd na środkowy werset z tych trzech (werset jedenasty) jest taki, że przedstawia on dwuczęściowy okres, który zaczyna się trzydziestoletnim okresem, po którym następuje 1260 lat. Werset jedenasty identyfikuje trzydziestoletni okres poprzedzający ustawę niedzielną, jak to przedstawia ustanowienie ohydy spustoszenia.

Dwunasty rozdział Księgi Daniela jest rozdziałem w Słowie Bożym, który przedstawia proces oczyszczenia ludu Bożego, zachodzący w dniach ostatecznych, w czasie końca, gdy prorocstwo z Księgi Daniela zostaje odpieczętowane. W wersecie jedenastym znajdujemy prorocstwo, które pionierzy słusznie rozumieli jako trzydziestoletni okres prowadzący do 1260-letniego okresu. W rozdziale dwunastym trzy prorocstwa z wersetów siódmego, jedenastego i dwunastego są zapieczętowane aż do czasu końca. W czasie końca te trzy prorocstwa muszą zostać odpieczętowane, ponieważ Słowo Boże nigdy nie zawodzi. Właśnie w tym rozdziale przedstawiono najjaśniejsze w Biblii ujęcie zakończenia czasu próby dla ludzkości, dlatego rozdział dwunasty z całą pewnością i bardziej konkretnie wskazuje na koniec adwentyzmu niż na jego początek.

Trzy prorocstwa w dwunastym rozdziale Księgi Daniela zostały zapieczętowane w samym tym fragmencie Pisma, w którym pieczętowanie i odpieczętowanie otrzymuje swoją podstawową proroczą definicję. Te trzy prorocstwa zostają odpieczętowane w historii stu czterdziestu czterech tysięcy, gdyż Alfa i Omega zawsze ukazuje koniec czegoś poprzez jego początek. To, co zostaje odpieczętowane w trzech okresach proroczych dwunastego rozdziału, przedstawia ostateczne odpieczętowanie prorocznego Słowa Bożego. To odpieczętowanie zostaje ukazane w pierwszym rozdziale Apokalipsy, gdy Objawienie Jezusa Chrystusa zostaje odpieczętowane tuż przed zamknięciem czasu łaski. Jedenasty werset dwunastego rozdziału Księgi Daniela stanowi odpowiednik pierwszego przedstawienia przez Abrahama i Pawła dwojakiego prorocstwa, które rozpoczęło się trzydziestoletnim okresem.

Trzy prorocstwa w dwunastym rozdziale Księgi Daniela są symbolicznymi okresami, które zostają odpieczętowane w ostatecznym czasie końca, a odpieczętowanie prowadzi do ostatecznego oczyszczenia ludu Bożego. Pierwsze z tych trzech prorocstw jest dane przez samego Chrystusa, a gdy je przedstawia, stoi na wodzie, odziany w lniane szaty, wskazując na koniec proroczego okresu przedstawionego jako 1260 lat i określając koniec tego okresu jako zakończenie rozproszenia mocy ludu Bożego. Lud Boży w dniach ostatecznych to sto czterdzieści cztery tysiące i zostali oni rozproszeni.

Nie tylko Chrystus stoi na wodzie i odpowiada na pytanie, ale też pytanie to zaczyna się od słów „Jak długo?”. „Jak długo?” to symbol proroczy; pytanie to jest również kierowane do Jezusa, gdy w wersecie trzynastym ósmego rozdziału Daniela pada pytanie: „Jak długo?”

I rzekł jeden do męża obleczonego w lniane szaty, który stał nad wodami rzeki: Jak długo jeszcze do końca tych cudów?

I słyszałem męża obleczonego w lniane szaty, stojącego nad wodami rzeki, gdy podniósł prawą i lewą rękę ku niebu i przysiągł na Tego, który żyje na wieki, że będzie to trwało czas, czasy i pół czasu; a gdy dopełni się rozproszenie mocy świętego ludu, wszystko to się zakończy. Daniela 12:6, 7.

Pytanie postawione Jezusowi, przedstawionemu jako mąż odziany w lnianą szatę, w widzeniu nad rzeką Hiddekel, brzmi: „Ile czasu upłynie do końca tych cudów?”, a w widzeniu nad rzeką Ulai Jezus, przedstawiony jako Palmoni (ów pewien święty), zostaje zapytany: „Jak długo potrwa widzenie dotyczące codziennej ofiary i przestępstwa spustoszenia, aby zarówno świątynia, jak i zastęp były deptane?”

Siostra White stwierdza, że widzenia dane Danielowi nad brzegami wielkich rzek Sinear są obecnie w trakcie wypełniania się, a w związku z obiema widzeniami nad rzekami Jezusowi zadawane jest prorocze 'pytanie', które zawsze skutkuje 'odpowiedzią' w postaci ustawy niedzielnej. Jednak obie odpowiedzi są przedstawione w kontekście czasu proroczego, który zakończył się w 1844 roku. Pionierzy trafnie zidentyfikowali odpowiedź na pytanie z rozdziału ósmego i widzenie nad rzeką Ulai, i rozumieli, że rok 1798 był czasem, gdy zakończyło się rozproszenie mocy ludu Bożego. Ale po 1844 roku, kiedy zakończyło się 'czasowe zastosowanie' proroczego Słowa Bożego, prorocze pytanie 'Jak długo?' ujmuje na nowo pionierskie zrozumienie jako 'aż do 2300 dni, wtedy świątynia zostanie oczyszczona przy wkrótce nadchodzącej ustawie niedzielnej', a 'wszystkie' 'cuda' w ostatnim widzeniu Daniela zostaną dokonane, gdy zakończy się rozproszenie ludu świętego przez trzy i pół symbolicznego dnia.

Widzenie nad rzeką Hiddekel z ostatnich trzech rozdziałów Księgi Daniela oraz widzenie nad rzeką Ulai z rozdziałów od siódmego do dziewiątego Siostra White określa jako „wielkie rzeki Szinearu”. Wszyscy historycy i bibliści stwierdzają, że z Szinearem związane są tylko dwie rzeki — i obie są wielkie. Tymi dwiema rzekami są Tygrys (Hiddekel) i Eufrat. Rzeka Ulai nie jest Eufratem Szinearu; to niewielki sztuczny kanał w Persji, a nie w Szinearze. Rzeka Ulai w widzeniu, które zawiera fundament i centralny filar adwentyzmu, nie znajduje się w Szinearze, a jednak prorokini utożsamia Ulai z Eufratem, jedną z wielkich rzek Szinearu.

Wizja Hiddekel przedstawia zewnętrzną historię smoka, bestii i fałszywego proroka, prowadzących świat do Armagedonu, a wizja Ulai przedstawia dzieło Chrystusa polegające na połączeniu Jego Boskości z człowieczeństwem. Natchnienie prorocze używa rzeki Ulai jako drugiego świadka, wraz z rzeką Eufrat, aby wskazać dzieło dokonane przez Chrystusa włączeniu Jego Boskości z człowieczeństwem.

Eufrat i Tygrys oba miały początek w Edenie i przewijają się przez całą historię przymierza. Gdy 22 października 1844 roku wpływają do centralnego filaru adwentyzmu, Eufrat zostaje połączony ze sztucznym kanałem Ulai, aby przedstawiać połączenie Boskości z człowieczeństwem, które dokonuje się poprzez okazywanie wiary przez tych, którzy są przedstawieni jako sto czterdzieści cztery tysiące. Ulai stanowi próbę autorytetu proroczego Słowa Bożego, ponieważ konfrontuje autorytet Ellen White, która identyfikuje perską rzekę Ulai jako jedną z wielkich rzek Szinear, z opinią światowych ekspertów.

Symbol rzeki Ulai oznacza próbę między słowem człowieka a Słowem Bożym. Czy rację mają ludzie, czy też słuszne są słowa przedstawione przez Siostrę White? Czy rzeka Ulai oznacza jedną rzekę w Persji, czy też proroczą rzekę złożoną z wód Edenu zmieszanych z wodami pochodzącymi od ludzi?

Może istnieć wiele rozwiązań dylematu, który podniosłem, ale przedstawię kilka myśli, aby lepiej ukazać mój punkt widzenia. Czy świeccy historycy i teologowie mają rację, a siostra White się myli? Nikt nie kwestionuje, że „wielkie rzeki Szinear” to Tygrys i Eufrat. Zatem, gdy siostra White identyfikuje rzekę Ulaj w Persji jako wielką rzekę Szinear, czy jest fałszywą prorokinią? A może jest prawdziwą prorokinią, która popełniła błąd? Ile błędów może popełnić prawdziwy prorok, zanim przekroczy granicę i stanie się fałszywym prorokiem? A może to historycy się mylą? A może to ona ma rację? A może rację mają i historycy, i siostra White? Podniosłem ten dylemat po to, by wykorzystać jego wyjaśnienie jako dodatkowy argument w odniesieniu do męża obleczonego w lniane szaty, stojącego nad wodami rzeki, do którego w obu widzeniach przy rzekach Chiddekel i Ulaj pada pytanie: „Jak długo?”

W ósmym rozdziale Księgi Daniela Daniel przebywa w Susie w Persji, a Susa leży nad rzeką Ulai, która ze względu na rolnictwo obejmuje zarówno naturalne koryto rzeki, jak i ciąg sztucznych akweduktów. Gdy Ulai płynie dalej około stu pięćdziesięciu mil, łączy się z miejscem zbiegu rzek Tygrys i Eufrat. Tygrys i Eufrat, które miały początek w Edenie, ostatecznie się łączą, a gdy się łączą, rzeka Ulai z Persji dołącza w tym samym punkcie. Gdy rzeka Ulai dochodzi do systemu bagien Tygrysu w miejscu zbiegu Tygrysu i Eufratu, Ulai staje się częścią wód, które tworzą wielkie rzeki Szinear. Historycy mają rację, podobnie Siostra White.

Kiedy Siostra White określa wizję rzeki Ulai w rozdziale ósmym, wskazuje na rzekę znaną ze zbudowanego przez człowieka systemu akweduktów, który łączy rzeki Tygrys i Eufrat, które reprezentują dwa okresy po 2520 lat, zakończone w latach 1798 i 1844.

Dawną nazwą Tygrysu jest Hiddekel, a w odniesieniu do Eufratu obie rzeki zostały w prorocत्वach wyraźnie umiejscowione jako związane z Asyrią i Babilonem, które są też utożsamiane z dwoma lwami mającymi karcieć Boże owce. Te dwie pustoszące potęgi prefigurowały dwie pustoszące

potęgi pogańskiego Rzymu i papieskiego Rzymu, które są symbolami mężczyzny i kobiety, czyli kościoła i państwa. Pogański Rzym był mężczyzną reprezentującym władzę państwową, a papieski Rzym jest nieczystą kobietą władzy kościelnej. Asyria była mężczyzną, a Babilon kobietą w ich proroczym układzie, co tym samym identyfikuje Tygrys jako mężczyznę, a Eufrat jako kobietę.

Rzeka Tygrys jest rzeką polityki państwowej, która sięgała do roku 1798, a Eufrat polityki kościelnej sięgał do roku 1844. Eufrat musiał sięgnąć do roku 1844, gdyż przesłanie roku 1844 dotyczyło Babilonu (Eufratu), który ponownie upadł w roku 1844. Gdy Eufrat w roku 1844 utworzył wodospad, rzeka Ulaj, która również dołączyła do zbiegu rzek jako symbol ludzkich uczynków, połączyła się z wodą drugiej rzeki. Rzeka polityki państwowej została zatamowana w roku 1798, kiedy władza świecka została odebrana władzy papieskiej. W tym samym roku Stany Zjednoczone zaczynają panować jako bestia ziemská i szóste królestwo proroctwa biblijnego. Rzeka Tygrys jest zatamowana w roku 1798, dokładnie tam, gdzie państwo ostatecznie zmusi cały świat do zburzenia tamy, która teraz powstrzymuje fale papieskich prześladowań, mających wkrótce zalać świat jak przytłaczająca powódź. Ta ściana, czyli tama, to mur rozdziału Kościoła i państwa.

W 1844 roku zarówno Eufrat, jak i Ulaj wskazują na poselstwo roku 1844 jako na upadek Babilonu, a także jako na samo dzieło, które Chrystus rozpoczął w 1844 roku, gdy jako Anioł Przymierza oczyścił lud, który miał wejść do Jego świątyni, z wód Babilonu i ludzkich uczynków — lud, który musiał zostać oczyszczony, zanim wszedł do Miejsca Najświętszego. Ostateczne oczyszczenie tego ludu dokonało się przez deszcz, który został wylany wraz z poselstwem Wołania o północy, a krople tego deszczu poselstwa Wołania o północy zostały destylowane z wód Tygrysu, gdy zwolennicy Millera wskazali papieski Rzym i rok 1798, oraz gdy rozpoznali upadek Babilonu i zostali oczyszczeni przez poselstwo, zanim drzwi się zamknęły — albo, można powiedzieć, oczyszczeni przez deszcz, który przyszedł z destylowanych wód Ulaju, Tygrysu i Eufratu — gdy przedstawiali poselstwo z Daniela 8:14 i wypełnili poselstwo Wołania o północy przed rozpoczęciem antytypowego Dnia Pojednania.

Gdy w wersecie siódmym dwunastego rozdziału Księgi Daniela Chrystus stoi na wodach Hiddekel, stoi na wodach Tygrysu, wodach polityki państwowej w widzeniu, które zarysowuje ostatnie posunięcia ludzkiej polityki prowadzące do zamknięcia czasu łaski. Stoi tam, odpowiadając na pytanie z poprzedniego wersetu, tak jak w widzeniu nad rzeką Ulai mąż w lnianych szatach, Palmoni, Cudowny Liczący, udziela odpowiedzi na pytanie z poprzedniego wersetu. W obu przypadkach jest to niebiański dialog między aniołami a Chrystusem i w obu przypadkach pytanie brzmi: «Jak długo?»

Odpowiedź brzmi: aż do 2300 dni; w rozdziale ósmym i dwunastym jest to "czas, czasy i pół czasu." Odpowiedź jest rozumiana jako 2300 lat i 1260 lat, lecz w 1844 roku Bóg nałożył zakaz wyznaczania czasów w przesłaniu proroczym, gdyż czasu już nie ma. Jaka jest odpowiedź Palmoniego, męża odzianego w lniane szaty, dla Jego ostatniego pokolenia? Na podstawie licznych świadectw wykazano, że odpowiedzią na pytanie "Jak długo?" jest ustawa niedzielna, więc czy oczyszczenie świątyni ma miejsce przy ustawie niedzielnej i czy "wszystkie te dziwy" kończą się przy ustawie niedzielnej? Czym są "dziwy", które kończą się przy ustawie niedzielnej, i

kiedy te "dziwy" się rozpoczęły?

Potem ja, Daniel, spojrzałem, i oto stało tam dwóch innych: jeden po tej stronie brzegu rzeki, a drugi po tamtej stronie brzegu rzeki. A jeden powiedział do człowieka ubranego w lniane szaty, który stał nad wodami rzeki: Jak długo jeszcze do końca tych cudów?

I usłyszałem męża odzianego w lniane szaty, który stał nad wodami rzeki, gdy podniósł prawą rękę i lewą ku niebu i przysiągł na Tego, który żyje na wieki, że to potrwa czas, czasy i połowę czasu; a kiedy dopełni rozproszenia mocy ludu świętego, wtedy wszystko to się dokona.

Daniela 12:5-7.

Symboliczne pytanie „Jak długo?” wyznacza ustawę niedzielną, a anioł pytał nie o to, kiedy nastąpi ustawa niedzielna, lecz kiedy nastąpi koniec „dziwów”. „Dziwy” kończą się na ustawie niedzielnej, więc czym są dziwy, które prowadzą do ustawy niedzielnej? A mówiąc dokładniej, czym są „dziwy” przedstawione w widzeniu danym nad Hiddekel, opisanym w rozdziałach od dziesiątego do dwunastego? Jeśli zdołamy określić, czym są „dziwy”, możemy ustalić, kiedy „dziwy” się zaczynają. W dziesiątym rozdziale Księgi Daniela Gabriel wyraźnie określa, jaki był jego cel w interakcji z Danielem podczas tego widzenia.

Teraz przyszedłem, aby dać ci zrozumieć, co spotka twój lud w dniach ostatecznych: albowiem widzenie dotyczy jeszcze wielu dni. Księga Daniela 10:14.

Gabriel przyszedł, aby lud Boży zrozumiał, co czeka go w dniach ostatecznych. Przyjmować, że prorocтва z rozdziału dwunastego Księgi Daniela zostały poprawnie zrozumiane przez millerystów, a następnie używać tego uznania, by zaprzeczać, że rozdział odnosi się do dni ostatecznych — to niweczyć jasno określony cel Gabriela. Gdy tylko Gabriel rozpoczyna narrację proroczą w pierwszym wersecie rozdziału jedenastego aż do trzeciego wersetu rozdziału dwunastego, przedstawiona historia to zewnętrzne prorocze szczegóły tego, jak smok, bestia i fałszywy prorok prowadzą świat do Armagedonu. W rozdziale znajdują się fragmenty opisujące prześladowanie ludu Bożego, lecz historia rozdziału jedenastego jest przede wszystkim objawieniem zewnętrznym. Oznacza to, że rozdział dziesiąty i rozdział dwunasty stanowią alfę i omegę w ostatnim widzeniu Daniela, gdyż, w przeciwieństwie do rozdziału jedenastego, oba opisują wewnętrzne poselstwo wskazujące na zapieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy. Środkowy rozdział przedstawia bunt ludzkości, uosabiany przez króla północy, papieża Rzymu; natomiast rozdział alfa, dziesiąty, wraz z rozdziałem omega, dwunastym, ukazują wewnętrzne doświadczenie stu czterdziestu czterech tysięcy w dniach ostatecznych. Wszystkie trzy rozdziały prowadzą do zamknięcia czasu łaski; rozdział alfa rozpoczyna się bojaźnią Bożą, która oddziela dwie klasy czcicieli, a pod koniec rozdziału Daniel otrzymuje podwojenie mocy, co wskazuje na poselstwa pierwszego i drugiego anioła. Rozdział dwunasty jest rozdziałem omega i wskazuje na poselstwo o sędzie trzeciego anioła.

Rozdział jedenasty przedstawia bunt ludzkości od zniszczenia Jerozolimy aż po zamknięcie czasu łaski; według Siostry White jest to ilustracja zamknięcia czasu łaski na końcu świata. Jedenasty rozdział Księgi Daniela zaczyna się od zniszczenia Jerozolimy, gdyż Daniel był jednym z tych, których uprowadzono do Babilonu podczas trzykrotnego zniszczenia Jerozolimy, które było typem

zniszczenia tego samego miasta w roku 70 n.e., a następnie ponownie w czasach ostatecznych, przedstawionych przez świat.

Dwa dosłowne zniszczenia Jerozolimy miały miejsce tego samego dnia roku, w odstępie sześciuset sześćdziesięciu pięciu lat. Te dwa zniszczenia dotyczyły miasta, w którym miała się znajdować Arka Przymierza. Szilo posiadało te same prorocze cechy i reprezentuje pierwsze zniszczenie miasta, w którym znajdowała się Boża obecność lub miała się znajdować. Gdy Siostra White używa zniszczenia Jerozolimy jako symbolu zniszczenia w czasach ostatecznych, komentuje kazanie Chrystusa o zniszczeniu Jerozolimy.

Szilo oraz zniszczenie Jerozolimy przez Nabuchodonozora i Tytusa stanowią trzech świadków dni ostatecznych, ukazanych w zniszczeniu Bożego miasta. Szilo jest przesłaniem pierwszego anioła, które uczy bać się Boga — czego Eli nie uczynił — i oddawać Mu chwałę — czego Eli nie uczynił — gdyż nadeszła godzina Jego sądu. W przesłaniu drugiego anioła odnajdujemy podwojenie, przedstawione przez Nabuchodonozora i Tytusa. Trzecie zniszczenie Jerozolimy w dniach ostatecznych następuje przy zamknięciu czasu próby, które jest zakończeniem sądu.

Rozdział jedenasty jest zewnętrzną historią poselstw trzech aniołów. Jest on umieszczony pomiędzy wizją oddzielenia z rozdziału dziesiątego a trzema umacniającymi dotknięciami, które mają miejsce dwudziestego drugiego dnia wizji Daniela. Oznacza to, że rozdział dwunasty również będzie dotyczył wewnętrznej historii tego, co spotka lud Boży w dniach ostatecznych. Oznacza to także, że światło w rozdziale dwunastym jest dwudziestodwukrotnie jaśniejsze niż światło w rozdziale dziesiątym.

W wizji nad Ulajem Chrystusowi również zadano pytanie "Jak długo?" Poprzednie dwanaście wersetów, prowadzących do pytania w wersecie trzynastym, identyfikowało zewnętrzną historię proroczą, przedstawiającą istotne szczegóły dotyczące mocarstw prorocstwa biblijnego. Te dwanaście wersetów po prostu powtarzało i rozwijało historię przedstawioną w rozdziale siódmym. Historia prorocza przedstawiona w owych wersetach zostaje powtórzona i rozwinięta w rozdziale jedenastym, poczynając od czasów Medów i Persów. Druga połowa rozdziału ósmego oraz cały rozdział dziewiąty stanowią przedstawienie ludu Bożego czasów ostatecznych przez proroka Daniela. Wizja historii proroczej zawarta w trzech rozdziałach wizji nad rzeką Ulaj, wraz z przedstawieniem ludu Bożego w tych rozdziałach poprzez interakcję Daniela z Gabrielem, stanowi alfę i omegę rozdziałów 10–12.

Ponieważ Hiddekel jest omegą, a Ulaj alfą, moc reprezentowana przez światło, które w rozdziale dwunastym zostaje rozpieczętowane, gdy nadchodzi czas końca, jest dwadzieścia dwa razy jaśniejsza niż widzenie, które stanowi centralny filar i fundament adwentyzmu. Skoro tak, światło ostatniego widzenia Daniela zostaje wprost zidentyfikowane jako światło związane z ludem Bożym w czasach ostatecznych. Gdy anioł pyta męża obleczonego w lniane szaty: «Jak długo do końca tych dziwów?», owymi dziwami są ci, którzy świecą jak gwiazdy na wieki wieków, gdyż historia przymierza z Abramem pobrzmiwa wezwaniem, by Abram spojrział na gwiazdy. Dziwy w dwunastym rozdziale Daniela to przemiana ludzi w chorągiew stu czterdziestu czterech tysięcy.

Na wcześniejszym etapie stwierdziliśmy, że werseł jedenasty z dwunastego rozdziału Księgi Daniela wskazuje na okres proroczy składający się z dwóch części, z których pierwsza obejmuje trzydzieści lat. Aby właściwie podkreślić werseł jedenasty, odwołałem się do wersełu siódmego, by ukazać bezpośrednio zaangażowanie Chrystusa w cuda, których dokonuje wśród swego ludu w dniach ostatecznych.

Powracając do wersełu jedenastego, pragnę przypomnieć, że rozdział dwunasty jest przez Gabriela wprost nazwany „dniami ostatecznymi”. W dniach stu czterdziestu czterech tysięcy, w dniach, w których zostaną zapieczętowani i wejdą w przymierze z Bogiem, zgodnie z Księgą Daniela zostanie odpieczętowane poselstwo, które rozrośnie się w donośny okrzyk. To poselstwo jest w rozdziale dwunastym przedstawione przez trzy odrębne okresy prorocze, które zostały już określone przez millerystów, a następnie potwierdzone przez Ducha Proroctwa. Te trzy okresy nie oznaczają czasu, gdyż ten sam anioł, który w rozdziale dwunastym podnosi obie ręce ku niebu, w rozdziale dziesiątym Księgi Objawienia podniósł jedną rękę ku niebu i przysiągł, że czasu już nie będzie. To oświadczenie z roku 1844 oznacza, że trzy okresy prorocze w rozdziale dwunastym Księgi Daniela są okresami symbolicznymi, które nie mają przedstawiać czasu.

A zatem, gdy środkowy symboliczny okres proroczy w dwunastym rozdziale Księgi Daniela jest podwójnym okresem, który rozpoczyna się od trzydziestu lat właśnie w tym rozdziale, w którym Michał powstaje, wtedy wiesz, że podwójny okres zaczynający się od trzydziestu lat jest doskonałym wypełnieniem proroctwa alfa Abrama. Omega proroctwa czasowego, które rozpoczyna historię przymierza w odniesieniu do ludu wybranego, osiąga swoje doskonałe wypełnienie w tym samym rozdziale, który stanowi kulminację świadectwa Daniela o tym, co spotka lud Boży w dniach ostatecznych.

W czasie końca Księga Daniela zostaje odpieczętowana, a światło, które z niej płynie, pieczętuje lud Boży. W czasie końca Księga Daniela zostaje odpieczętowana, a światło, które z niej pochodzi, jest przedstawione przez trzy okresy prorocze w ostatnim rozdziale Daniela. Ten rozdział jest omegą trzech rozdziałów tworzących widzenie Chiddekel, a widzenie Chiddekel jest omegą wobec trzech rozdziałów, które stanowią alfę widzeń rzek Daniela. Rzeki, które zaczęły się w Edenie, ostatecznie zakończyły się u Daniela, a następnie proroctwo Słowo Boże doprowadziło je do ruchu millerowskiego pierwszego i drugiego anioła, ruchu alfa dwóch ruchów trzech aniołów. 1290 lat z wersełu jedenastego są omegą wobec 430-letniego proroctwa Abrama i Pawła.

Zanim przejdziemy dalej w dwunastym rozdziale Księgi Daniela oraz jego związku z proroctwem Abrama, dobrze jest pamiętać, kim był Paweł. Paweł był nie tylko apostołem pogan, ale co równie ważne, przedstawiał swoje przesłanie przez proroctwo Słowo Boże. Co jeszcze ważniejsze, Paweł był prorokiem dyspensacyjnym. Prorok dyspensacyjny to prorok powołany, aby prowadzić lud Boży z jednej dyspensacji do drugiej, jak Mojżesz: od kultu przy ołtarzu do kultu w sanktuarium; jak Jan Chrzciciel: od ziemskiego sanktuarium do niebiańskiego sanktuarium. Paweł zapisał więcej informacji i zasad dotyczących przekładania sensu dosłownego na duchowy niż wszyscy pozostali autorzy biblijni razem wzięci, i to bez porównania! Został powołany, aby wyjaśnić przejście od dosłownego do duchowego w kontekście Bożego ludu przymierza.

Paweł jest ogniwem łączącym obietnice przymierza dane wybranemu ludowi Abrahama w czasie, gdy ów lud przeszedł od dosłownego do duchowego. Jeśli nie masz ugruntowanego rozumienia roli, jaką Paweł pełnił w historii przymierza, możesz nie dostrzec, jak bardzo jest to zgodne z Bożym zamysłem, że pierwsze proroctwo czasowe Bożego ludu przymierza jest podwójnym proroctwem czasowym, które rozpoczyna się okresem trzydziestu lat. Jedno proroctwo zostało ustanowione przez ojca wybranego ludu, a gdy stają się oni duchowym ludem wybranym, został wzbudzony prorok dyspensacyjny, aby zidentyfikować i wyjaśnić to przejście, a także potwierdzić czasowe proroctwo Abrama drugim świadectwem z Nowego Testamentu, zgodnym z pierwszym świadectwem ze Starego Testamentu. Abram na początku, a następnie Paweł na końcu, typizują znaczenie 1290 w czasach ostatecznych.

Będziemy kontynuować w następnym artykule.

Wizja Zachariasza o Jozuem i Aniele ma szczególne zastosowanie do doświadczenia ludu Bożego w końcowych scenach wielkiego dnia pojednania. Kościół resztki zostanie wówczas poddany wielkiej próbie i udręce. Ci, którzy zachowują przykazania Boże i wiarę Jezusa, odczuwają gniew smoka i jego zastępów. Szatan uważa świat za swoich poddanych; zdobył kontrolę nawet nad wieloma, którzy mienią się chrześcijanami. Lecz jest tu niewielka grupa, która sprzeciwia się jego zwierzchnictwu. Gdyby mógł zetrzeć ich z powierzchni ziemi, jego triumf byłby całkowity. Jak wpływał na pogańskie narody, aby zniszczyły Izraela, tak w niedalekiej przyszłości podburzy złe moce ziemi do zniszczenia ludu Bożego. Od ludzi będzie się wymagać posłuszeństwa ludzkim dekretem, wbrew prawu Bożemu.

Ci, którzy są wierni Bogu, będą zastraszani, potępiani i wykluczani. Będą „zdradzani zarówno przez rodziców, jak i przez braci, krewnych i przyjaciół”, nawet na śmierć. Łukasza 21:16. Ich jedyną nadzieją jest miłosierdzie Boga; ich jedyną obroną będzie modlitwa. Jak Jozue błagał przed Aniołem, tak resztką Kościoła, ze skruszonym sercem i niezachwianą wiarą, będzie błagać o przebaczenie i wybawienie przez Jezusa, swojego Orędownika. W pełni uświadamiają sobie grzeszność swojego życia, widzą swoją słabość i niegodność; są o krok od rozpacz.

Kusiciel stoi obok, gotów ich oskarżać, jak stał, by sprzeciwić się Jozuemu. Wskazuje na ich brudne szaty, ich ułomne charaktery. Wytyka ich słabość i głupotę, ich grzechy niewdzięczności, ich niepodobieństwo do Chrystusa, które okryło hańbą ich Odkupiciela. Usiłuje przerazić ich myślą, że ich sprawa jest beznadziejna, że plama ich skalania nigdy nie zostanie zmyta. Ma nadzieję tak zniszczyć ich wiarę, aby ulegli jego pokusom i odstąpili od wierności Bogu.

Szatan ma dokładną wiedzę o grzechach, do których skusił lud Boży, i wnosi przeciw nim oskarżenia, oświadczać, że przez swoje grzechy utracili Bożą ochronę, oraz roszczęć sobie prawo do ich zniszczenia. Uznaje ich za równie godnych wykluczenia z łaski Bożej jak siebie samego. „Czy to,” mówi, „są ludzie, którzy mają zająć moje miejsce w niebie oraz miejsce aniołów, którzy przyłączyli się do mnie? Utrzymują, że są posłuszni prawu Bożemu; ale czy zachowali jego przykazania? Czy nie bardziej miłowali siebie niż Boga? Czy nie stawiali własnych interesów ponad Jego służbę? Czy nie umiłowali rzeczy tego świata? Spójrz na

grzechy, które naznaczyły ich życie. Oto ich egoizm, ich złośliwość, ich wzajemna nienawiść. Czy Bóg wypędzi mnie i moje anioły sprzed swego oblicza, a jednak nagrodzi tych, którzy dopuścili się tych samych grzechów? Nie możesz tego uczynić, o Panie, w sprawiedliwości. Sprawiedliwość domaga się, by zapadł na nich wyrok.”

Ale chociaż naśladowcy Chrystusa zgrzeszyli, nie oddali się pod władzę szatańskich mocy. Okazali skruchę za swoje grzechy i szukali Pana w pokorze i skrusze, a Boski Orędownik wstawia się za nimi. Ten, który najbardziej ucierpiał z powodu ich niewdzięczności, który zna ich grzech, a także ich skruchę, oświadcza: "Niech Pan zgromi cię, szatanie. Oddałem Moje życie za te dusze. Są wryte na Moich dłoniach. Mogą mieć niedoskonałości charakteru; mogli też zawieść w swoich dążeniach; lecz okazali skruchę, a Ja im przebaczyłem i przyjąłem ich."

Ataki szatana są silne, jego zwiedzenia są podstępne; lecz oko Pana jest nad Jego ludem. Ich udręka jest wielka, płomienie pieca zdają się ich pochłaniać; lecz Jezus wyprowadzi ich jak złoto wypróbowane w ogniu. Ich ziemskość zostanie usunięta, aby przez nich doskonale objawił się obraz Chrystusa.

Niekiedy może się wydawać, że Pan zapomniał o niebezpieczeństwach grożących Jego Kościołowi i o krzywdach wyrządzanych mu przez jego wrogów. Bóg jednak nie zapomniał. Nie ma na tym świecie nic bardziej drogiego sercu Boga niż Jego Kościół. Nie jest Jego wolą, aby światowa polityka splamiła świadectwo Kościoła. Nie pozostawia swego ludu, by uległ pokusom szatana. Ukarze tych, którzy Go fałszywie przedstawiają, lecz okaże łaskę wszystkim, którzy szczerze się upamiętają. Tym, którzy proszą Go o siłę do kształtowania chrześcijańskiego charakteru, udzieli wszelkiej potrzebnej pomocy.

W czasach ostatecznych lud Boży będzie wzdychał i płakał z powodu obrzydliwości popełnianych w kraju. Ze łzami będą ostrzegać bezbożnych przed grożącym im niebezpieczeństwem, jakie niesie deptanie Bożego prawa, a z niewysłowionym żalem ukorzą się przed Panem w skrusze. Bezbożni będą szydzić z ich żalu i wyśmiewać ich uroczyste napomnienia. Lecz udręka i upokorzenie ludu Bożego są niezbitym dowodem na to, że odzyskują utraconą wskutek grzechu siłę i szlachetność charakteru. Dzieje się tak dlatego, że zbliżają się do Chrystusa, że ich oczy są utkwione w Jego doskonałej czystości, i dlatego tak wyraźnie dostrzegają skrajną grzeszność grzechu. Łagodność i pokora są warunkami powodzenia i zwycięstwa. Korona chwały czeka tych, którzy pochylają się u stóp krzyża.

Wierni Bogu, ludzie modlitwy, są jakby zamknięci wraz z Nim. Oni sami nie wiedzą, jak bezpiecznie są chronieni. Podżegani przez szatana władcy tego świata usiłują ich zniszczyć; lecz gdyby oczy dzieci Bożych zostały otwarte jak oczy sługi Elizeusza w Dotanie, ujrzeliby aniołów Bożych obozujących wokół nich, powstrzymujących zastępy ciemności.

Gdy lud Boży umartwia swe dusze przed Nim, błagając o czystość serca, pada rozkaz: "Zdejmijcie brudne szaty", a brzmia słowa otuchy: "Oto zdjąłem z ciebie twoją nieprawość i przyodzieję cię w odświętne szaty." Zachariasza 3:4. Doświadczone, kuszone, wierne dzieci Boże zostają przyodziane w nieskalaną szatę sprawiedliwości Chrystusa. Wzgardzona resztką zostaje przyodziana w chwalebne szaty; już nigdy więcej nie zostanie skalana zepsuciem świata. Ich imiona zostają zachowane w księdze życia Baranka, zapisane wśród wiernych

wszystkich wieków. Oparli się podstępom zwodziciela; ryk smoka nie odwiódł ich od wierności. Teraz są na wieki bezpieczni przed podstępami kusiciela. Ich grzechy zostają przeniesione na sprawcę grzechu. Na ich głowach zostaje osadzona 'piękna mitra'.

Podczas gdy szatan podnosił swoje oskarżenia, święci aniołowie, niewidzialni, przechodzili tam i z powrotem, nakładając na wiernych pieczęć Boga żywego. To ci, którzy stoją na górze Syjon z Barankiem, mając na czołach wypisane imię Ojca. Śpiewają pieśń nową przed tronem, pieśń, której nikt nie może się nauczyć, prócz stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy zostali wykupieni z ziemi. „To są ci, którzy idą za Barankiem, dokądkolwiek idzie. Ci zostali wykupieni spośród ludzi, jako pierwociny dla Boga i dla Baranka. A w ich ustach nie znaleziono fałszu; są bowiem bez skazy przed tronem Bożym.” Objawienie 14:4–5.

Teraz następuje pełne wypełnienie słów Anioła: "Słuchaj teraz, Jozue, arcykapłanie, ty i twoi towarzysze, którzy siedzą przed tobą; albowiem są oni mężami budzącymi zdumienie; bo oto przywiodę Mojego Sługę — Odrośl." Zachariasz 3:8. Chrystus zostaje objawiony jako Odkupiciel i Wybawiciel swego ludu. Teraz rzeczywiście resztką to "mężowie budzący zdumienie", gdy łzy i upokorzenie ich pielgrzymki ustępują miejsca radości i czci w obliczu Boga i Baranka. "W owym dniu Odrośl Pana będzie piękna i chwalebna, a owoc ziemi będzie znakomity i piękny dla ocalałych z Izraela. I stanie się, że ten, kto pozostanie na Syjonie, i ten, kto pozostanie w Jerozolimie, będzie nazwany świętym, każdy, kto jest zapisany wśród żyjących w Jerozolimie." Izajasz 4:2, 3. Prorocy i królowie 587–592.